

Savoir vivre na wakacjach.

Wakacje zbliżają się wielkimi krokami. Aby minęły one bardzo przyjemnie, przekażę Wam kilka informacji, które pozwolą na uniknięcie większych „wpadek”. Jednym słowem... powtarzamy materiał z całego roku ;)

Na wakacje jeździmy w różne miejsca: do babci na wieś, w góry, nad polskie morze czy też za granicę. Jednak wszędzie obowiązują takie same zasady. Idąc do muzeum, lodziarni, czy restauracji, należy pamiętać, aby przywitać się z kelnerem, czy też ekspedientką. Niby jest to oczywiste, ale nie raz widziałam, kiedy klient wchodził bez słowa do restauracji, a następnie zarzucał kelnerowi brak zainteresowania i szybkiej obsługi. Myślę, że gdyby przywitał się wchodząc do restauracji, kelner zauważyłby go i szybko zajął się konsumentem. Pamiętajcie, aby i w wakacje zachowywać także chociaż podstawy zasad savoir vivre, wykorzystywanych przy stole.

Drugą oczywistą zasadą jest zachowanie ciszy w muzeach, kinie oraz w teatrze. Pamiętajmy, że szacunek należy się nie tylko samym korzystającym z tych miejsc, ale także osobom, które tam pracują. Podobna reguła obowiązuje w hotelach, czy na plaży. Na plaży wprawdzie nie obowiązuje zakaz rozmów, ale należy pamiętać, żeby zachowywać się tak, aby nie zakłócać wypoczynku innym plażowiczom. Cisza nocna w hotelach, na campingach trwa od godziny 22 do 6 rano. Radzę jej przestrzegać, ponieważ możemy mieć nieprzyjemności ze strony obsługi czy sąsiadów. Warto też utrzymywać dobre relacje z innymi mieszkańcami hotelu. Może znajdziecie nowych przyjaciół i miło spędzicie czas na wyjeździe.

Powinniśmy być też uprzejmi dla obsługi hotelu bądź restauracji, w której się znajdujemy. Pamiętajmy, że oni są w pracy i gdy nie będziemy im przeszkadzać, na pewno będą lepiej wykonywać swoje obowiązki, tworząc nam w ten sposób miłą atmosferę.

Jeżeli podróżujemy autobusem lub pociągiem, warto poznać parę zasad, które na pewno umiłą podróż. Przede wszystkim nie słuchajmy muzyki bez słuchawek. Musimy pamiętać, że nie każdy lubi taki sam gatunek muzyki jak my. Dobrze jest, gdy znajdziemy wspólne tematy z osobą towarzyszącą nam w podróży. To gwarantuje, że podróż minie nam o wiele szybciej. Utrzymuj też porządek wokół siebie. Po wyjściu z przedziału upewnij się, że nie ma porozsypywanych paluszków, papierków po batonach, czy pustych butelek po napojach. Jeżeli jedziemy w jakąś dłuższą podróż, warto zaopatrzyć się w jakieś pożywienie. Jeśli osoba z przedziału nie posiada nic do jedzenia, przyjemnie byłoby zaproponować jedną z swoich przekąsek towarzyszowi.

Pamiętacie artykuł o zachowaniu się w różnych miejscach publicznych? Jeśli odwiedzacie inne kraje, czy odwiedzacie miejsca związane z odmienną kulturą, musicie swoje zachowanie, czy też ubiór, dostosować do panujących tam obyczajów.

Mam nadzieję, że tych kilka wskazówek, które jednocześnie były podsumowaniem wszystkich dotychczasowych artykułów, pozwolą Wam uniknąć gaf i spędzić naprawdę miło nadchodzące wakacje. Życzę Wam udanych wakacji!!!

Opracowała Maja Tęczyńska, kl.1c



Lato, lato... lato czeka ... razem z latem czeka rzeka...



Park Krka - CroLove.pl

CroLove.pl



Dubrownik

nonstopholidays

CHORWACJA

Wakacje już blisko. Pewnie już zaplanowane, ale jeśli jeszcze nie wiecie gdzie spędzić kilkanaście dni, warto przemyśleć moją propozycję. Byłam, nie żałuję, a rodzice zapewnili mnie, że jeszcze tam wrócimy.

Chorwacja to piękny kraj, ciepły i słoneczny. Stała się kilka lat temu niezwykle popularna wśród Polaków. Początkowo z uwagi na klimat, czysty Adriatyk i na niskie ceny. Obecnie już raczej nie przez atrakcyjne ceny, po wielkim najeździe turystów. Można tam leżeć, pływać, spacerować, zwiedzać – co kto lubi. Plaże nie przypominają bałtyckich, często są kamieniste, czy wręcz skaliste. Wypoczynek czyni komfortowym dobra kuchnia, z szeroką ofertą świeżych owoców morza. Ludzie są otwarci i życzliwi. Wielu zna angielski. W czasie robienia zakupów warto jednak mówić po polsku, co spowoduje "lepszy" stosunek do klienta i niższą cenę.

Wielu turystów przyjeżdża do Chorwacji spędzić urlop w kurorcie nad Adriatykiem, korzystając z pięknej (i zawsze pewnej) pogody. Warto jednak trochę pozwiedzać. Można zobaczyć naprawdę niesamowite miejsca. Jednym z najpiękniejszych i najbardziej urokliwych jest Park Narodowy Plitvička Jezera, umiejscowiony 140 km od Zagrzebia, w pobliżu wschodniej granicy z Bośnią i Hercegowiną. Największą atrakcją Parku jest 16 malowniczych jezior krasowych połączonych ze sobą licznymi wodospadami. Niezwykłym zjawiskiem jest zmiana koloru jezior, od błękitnych, jasnozielonych, aż po ciemnoniebieskie lub siwe, uzależnionych od stopnia zmineralizowania wód w ciągu roku i ilości oraz kąta padania promieni słonecznych.

Park to nie tylko piękne jeziora, ale i wspaniałe otaczające je lasy, w większości bukowe, oraz dziko żyjące zwierzęta, takie jak: wilki, lisy, borsuki, kuny, dziki, sarny i niedźwiedzie brunatne.

Nie sposób również ominąć Parku Narodowego Krka. Jest to jeden z najmłodszych terenów chronionych w Chorwacji (założony został w 1985r.). Zobaczyć tu można przepiękne wodospady. Na terenie Parku znajduje się około 860 gatunków roślin, szczególnie pięknie wyglądających wiosną, jest również dużo ptaków, a aż 10 gatunków ryb to gatunki nie występujące w naturze nigdzie indziej. Największych wodospadów jest 7, z czego najpopularniejsze i najczęściej odwiedzane przez turystów są Skradinski Buk i Roški Slap.

Jednym z najpiękniejszych miast Chorwacji, nazywanym też Perłą Adriatyku jest Dubrownik. Leży na południu kraju, w pobliżu granicy z Czarnogórą oraz Bośnią i Hercegowiną, w śródziemnomorskiej strefie klimatycznej. To bardzo stare miasto, założone w VII wieku przez rzymskich zesańców. Dubrownik słynie z pięknych zabytków, takich jak np. Stare Miasto, wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, pałace Rektorów, pałac Sponza, gotyckie klasztory, najstarsza apteka w Europie, renesansowy kościół św. Zbawiciela, barokowy kościół św. Błażeja i wiele innych.

Będąc w Chorwacji należy również odwiedzić Zagrzeb, stolicę tego państwa, a jednocześnie największe miasto. Jednym z najciekawszych obiektów miasta jest kościół św. Marka, pochodzący z XIX w.

Lato, lato... lato czeka ... razem z latem czeka rzeka...

Na jego dachu z dachówek ułożona jest mozaika, przedstawiająca herby Chorwacji i Zagrzebia. Kolejnym imponującym zabytkiem jest katedra Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny posiadająca wspaniałe, średniowieczne freski w swoim wnętrzu. Warto zobaczyć również Teatr Narodowy, plac Targ bana Josipa Jelačića, fontannę Manduševac, wieżę Lotrščak, Sobór Przemienienia Pańskiego, Cmentarz Mirogój oraz kościół św. Katarzyny. Miasto posiada przepiękny ogród botaniczny, z około 10 tys. gatunkami roślin.

Drugim co do wielkości miastem Chorwacji jest Split. Liczy około 200 tysięcy mieszkańców, co jak na tutejsze warunki czyni je znaczną metropolią. Największą atrakcją turystyczną miasta są pozostałości gigantycznego pałacu cesarza Dioklecjana. Pałac był tak ogromny, a później tak zdewastowany, że zajmuje dziś całą starówkę. Warto zwrócić uwagę na charakterystyczną katedrę św. Dujama. Początkowo było to dawne mauzoleum Dioklecjana - ośmiokątna budowla otoczona przez 24 kolumny z wejściem strzeżonym przez sfinksa i lwy. Biorąc pod uwagę wiek budynku, katedra jest obecnie najstarsza na świecie. Paradoksalnie, znajduje się w gmachu wybudowanym przez jednego z największych i najbrutalniejszych prześladowców chrześcijan.



Split

Kierunek Chorwacja

Chorwacja to niezwykle urzekająca kraina, która rozkochuje w sobie niemalże każdego turystę. Każdy będzie czuł się tu komfortowo i bezpiecznie, bo odnajdzie coś, co jest bliskie sercu. O Chorwacji można powiedzieć – raj na ziemi. Dlaczego więc nie wybrać się na wakacje do raju?

Opracowała: Emilia Jedynak, kl.1a



Chorwacja - Lovetotravel



wyspa w Chorwacji

CroLove

Lato, lato... lato czeka ... razem z latem czeka rzeka...

Recenzje filmowe

~Moja ocena~

~Strażnicy Galaktyki vol. 2~

Piątego maja weszła do kin druga część uwielbianego przez widzów filmu „Strażnicy Galaktyki”. James Gunn jako nie tylko reżyser, ale też scenarzysta obydwu części, po raz kolejny zachwyił widzów swoją pomysłowością i oryginalnością.



eFilmy

~Fabuła~

Peter Quill z drużyną wyrzutków kontynuuje podróż przez kosmos i jako obrońca galaktyki stawia czoła nowym niebezpieczeństwom. Poznaje także prawdę o swoim ojcu oraz jego dziedzictwie.

Film generalnie wart uwagi, muzyka, podobnie jak i w pierwszej części, była bardzo dobra i aktorzy idealnie pasowali do swoich ról.

Niestety żarty i kawały niestosowne do sytuacji, w jakiej byli bohaterowie, musiały się znaleźć i w tym filmie.

W pewnym momencie tej produkcji miałam wrażenie, że bohaterowie częściej krzyczą, niż mówią, obrzucają się niewybrednymi epitetami, a różnice zdań rozstrzygają najchętniej przy pomocy pięści albo naładowanej raketnicy. Choć reżyser portretuje większość zwarć z właściwym sobie poczuciem humoru, zdarzają się momenty, gdy śmiech więźnie w gardle. Choćby w scenie, w której drużynowy niemowlak, Baby Groot, zostaje sponiewierany przez bandę piratów.

Mimo wszystko polecam ten film nie tylko fanom Marvela, ale też wszystkim, którzy chcą miło spędzić czas i trochę się pośmiać.

Autor:Magdalena Borowa

Źródło:Filmweb.pl



Filmweb

Lato, lato... lato czeka ... razem z latem czeka rzeka...



ewczesnoszkolnasp20 - Wikispaces



Przedszkole nr 14

AKCJA "CZYTANKA"

Zarówno w ubiegłym, jak i bieżącym roku nasi wolontariusze, ale i inni uczniowie z naszego Gimnazjum brali udział w akcji "Czytanka". Akcji prowadziła Pani Renata Wilczyńska - Kość. Nasza Szkoła działała we współpracy z Przedszkolem nr 180. Ja w niej uczestniczyłam od początku.

Nazwa dobrze oddaje na czym polega akcja - na czytaniu dzieciom. Uczestnicy akcji zapisywali się na jakiś dzień tygodnia, samemu lub razem z kimś i od tamtej pory co tydzień przychodzili czytać przedszkolakom. Zazwyczaj grupka uczniów przywiązywała się do grupy dzieci i ją najczęściej odwiedzała. Czasem czytało się przyniesioną przez siebie książeczkę, czasem wybraną przez maluchy.

Akcja ta była jedną z ciekawszych i po prostu fajniejszych w jakich brałam udział. Dzieciaki były przeszczęśliwe, gdy je odwiedzaliśmy, chętne do słuchania. Zazwyczaj proponowały masę książeczek o dinozaurach, zwierzętach, czy baśnie. Zazwyczaj o wyborze decydowało głosowanie.

Siadałam z koleżanką na malusich fotelach, dzieci przysłuchiwały się siedząc na dywanie z "nóżkami na kokardkę". Oczywiście czytanie nie mogło trwać więcej niż 10 minut, bo słuchacze zaczynali się wiercić i najzwyczajniej nudzić. Mimo wszystko dzieci były bardzo grzeczne.

Gdy było ciepło, dzieci wychodziły się bawić na podwórko. Rzecz jasna nie było wtedy mowy o czytaniu bajek. Gdy miałyśmy czas, bawiłyśmy się tam z nimi - w chowanego, berka, itp. Bardzo się im to podobało. Nam również ;)



epochtimes.com.tw

Akcja ta jest naprawdę wyjątkowa, przynosi coś długotrwałego. Dzieci nas zapamiętywały i dopytywały, kiedy przyjdziemy się z nimi pobawić, czy poczytać. Za to nam dawała możliwość pracy z dziećmi, która zawsze może się przydać, a że bliżej maluchom do nas, uczniów, niż do swoich Pań, dobrze się nam współpracowało.

Opracowała: Aleksandra Kozłowska, kl.2a